Nr 50 SOSNOWIEC, dnia 12 grudnia 1937 roku Rok IV

DODATEK PARAFIALNY

Jednajcie prenumeratorów prasy katolickiej.

do TYGODNIKA „NIEDZIELA"
Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

Apostołem bądź, nie tylko czytelnikiem.

Porządek nabożeństw

w Kościele Parafialnym Wnieb. Najśw. Marii Panny.

Niedziela III Adwentu (12.XII).

g. 6. Roraty — ks. kan. Jankowski, nauka —ks. Stoiński.

g. 8. Msza św. z nauką, — ks. Łopaciński.

g. 9.30. Msza św. dla szkół — ks. Stoiński, nauka — ks. Łopaciński.

g. 11. Suma — ks. prof. Giebartowski, kazanie — ks. Kiwacz.

g. 12.30 Msza św. — ks. prof. Giebartowski, nauka — ks. prof. Magott.

g. 9.30 w Kaplicy Huta Milowice Msza św. z nauką — ks. Kiwacz.

g. 15. Nieszpory — ks. Stoiński.

Od g. 18 dnia 11 XII do g. 18 dnia 18.XII dyżurnym — ks. Stoiński, wicedyżurnym ks. Łopaciński.

Kalendarzyk zebrań.

Niedziela 12 grudnia — godz. 12.15 Zebranie III Zakonu św. O. Franciszka, g. 15.30 Zebranie Ogólne Bractwa Żywego Różańca, godz. 17 Zebranie Plenarne K. S. Mężów, g. 17 Zebranie Sekcji Samopomocy Pośmiertnej Bractwa Z. R.

Poniedziałek 13 grudnia — godz. 19 Swietlica K. S. Mł. Żeńskiej.

Wtorek 14 grudnia — g. 19 Swietlica K. S. Mł. Męskiej, g. 19 Swietlica Sodalicji Mariańskiej Panien, g. 19 Zebranie Kandydatek K. S. Mł. Żeńskiej.

Środa 15 grudnia — godz. 19 Wieczór dyskusyjny K. S. M. Żeńskiej.

Czwartek 16 grudnia — godz. 17 Swietlica K. S. Kobiet, g. 18-19 Biblioteka Parafialna, godz. 18 Kurs wychowania Fizycznego K. S. Mł. Żeńskiej, g. 19.15 Kurs wykształcenia religijnego, godz. 19.30 Swietlica K. S. Mężów i K. S. Mł. Męskiej.

Piątek 17 grudnia — g. 19 Swietlica K. S. M. Żeńskiej.

Sobota 18 grudnia — g. 19 Swietlica K. S. Mężów i K. S. Mł. Męskiej.

Niedziela 19 grudnia — godz. 15 Zebranie III Zakonu św. O, Dominika, godz. 16.30 Zebranie Plenarne K. S. Kobiet.

Komunikaty.

1) Kierownictwa K. S. Mężów i K. S. M. Męskiej przypominają, że w niedzielę dnia 12 grudnia br. o godz. 8 rano zostanie odprawiona Msza św. w intencji członków.

Wszyscy członkowie mają obowiązek wziąć udział w tym nabożeństwie i przystąpić do Stołu Pańskiego.

2) W bieżącym tygodniu, w środę, piątek i sobotę to jest w dnie 15, 17 i 18 grudnia br. przypadają Suche dni, a więc w te trzy dni obowiązuje wszystkich katolików post i wstrzemięźliwość, to znaczy bez mięsa i raz w ciągu dnia do sytości.

3) W środę dnia 15 grudnia będzie odprawione żałobne nabożeństwo za zmarłych członków Sekcji Samopomocy Pośmiertnej Br. Z. Różańca na które Zarząd wszystkich członków uprzejmie zaprasza.

Drodzy w Chrystusie Panu Parafianie.

Niedziela III Adwentu (12.XII).

Z rozrzewnieniem, naprawdę głębokim i szczerym, czytam zakończenie dzisiejszej Ewangelii niedzielnej. To wyznanie Janowe. Pokorne a pełne zapału. W każdym słowie św. Jana Chrzciciela jego gorąca dusza kładzie się z uległością, podziwem i wdzięcznością u stóp Zbawiciela.

Sw. Jan Chrzciciel widział w Panu Jezusie Syna Bożego i „Baranka Bożego, który gładzi grzechy świata". Wiedział, że „z nieba wysokiego Bóg zstąpił na ziemię", że w tym „Mistrzu z Nazaretu" mieszka „pełnia Bóstwa"... I — dlatego sam kornie oddaje hołd Synowi Bożemu, nie czując się godnym „rozwiązać rzemyka u trzewika Jego". Dlatego wzywa swych ziomków, by oddali cześć „Barankowi Bożemu", zaniepokojony, że nie spieszą doń, by uznać w nim Zbawcę i Mesjasza. „W pośrodku was stanął, którego wy nie znacie!" — woła. A w tym wołaniu jest i wyrzut i przerażenie...

„W pośrodku was stanął, którego wy nie znacie!"

Ileż żywej aktualności mają te słowa dzisiaj!

Czy dzisiejsza „rzeczywistość" nie okazuje jeszcze więcej obojętności i braku uznania wobec Chrystusa Pana, niż to widział około siebie św. Jan Chrzciciel?...

Przejdźmy przez cały świat!

Nie mówiąc już o Bolszewii, czy nie widzimy, że całe państwa zwolna poganieją, wyzbywając się ducha Chrystusowego, Jego spuścizny, Jego praw?... O tym mówi głośno w tylu krajach: rozdział Kościoła od państwa, epidemia rozwodów, szkoła bezwyznaniowa, zeświedczenie całego życia publicznego i prywatnego itd.

W Hadze czy w Genewie, na wielkich „targach" politycznych świata na obu półkulach można śmiało powiedzieć: w pośrodku was stanął, którego wy nie znacie!"...

Znaliście Go dawniej, ale planowa i konsekwentna robota żydowsko-masońska powoli wypruwała ze społeczeństwa poczucie oceny, kim jest Chrystus w dziejach ludzkości i w historii każdego poszczególnego serca ludzkiego... Dziś stoi „w pośrodku was" — obcy wam i daleki!

Jakież olbrzymie zadanie przed nami, zadanie na miarę pracy Jana Chrzciciela, by „odkryć Chrystusa", skarby Jego nauki i Jego Kościoła... „rzeczywistości" dnia dzisiejszego!

Co robimy w tym kierunku?

Co robimy u nas w Polsce?...

Proboszcz.

—o—

Pole pracy apostolstwa świeckich.

Chrystusa wprowadzić we wszystkie dziedziny życia osobistego, rodzinnego, społecznego politycznego — jakże to szerokie pole,

Popatrzmy na nasze stosunki. „Nas, wierzących katolików, chodzących do kościoła, przystępujących nawet do Sakramentów świętych, biorących udział w procesjach i publicznie wyznających swoją wiarę, jest wielka bardzo liczna armia, a w życiu codziennym: prywatnym — rodzinnym — handlowym — gospodarczo-finansowym i państwowym, panują zasady daleko odbiegające od chrześcijańskich. Kościoły mamy

pełne, ale przepełnione są w niedzielę i wszelkie lokale pijaństwa i rozpusty, niemoralne kina i w zmysłowości tonące teatrzyki i kabarety. Niewiasty katolickie; panny, które przed południem modliły się z udanym skupieniem w kościele, po południu lecą na skrzydłach radości na grzeszne zabawy i plotki. W kupiectwie, przemyśle, na rynku pieniężnym i pracy, nie można się dopatrzeć śladów obcowania z Bogiem, tylko chytrego wyzysku i przemocy silniejszego“.

Ileż w naszych parafiach jest dzieci, które nie umieją katechizmu, nie znają prawd wiary? Ileż jest dzieci, zaniedbanych przez rodziców, albo opuszczonych sierot, o które nikt się nie troszczy? Ileż u nas jeszcze znajduje się dzieci, które ukończyły 10 lub 12 lat życia, a jeszcze u Komunii św. nie były?

Ileż u nas nieobyczajności i po wsiach? — rozbijania się po drogach, kradzieży nocnych, tańców i schadzek niemoralnych — to wszystko czeka na pracę.

Coraz większa powódź broszur, pism agitacyjnych tygodników, miesięczników szkodliwych, zalewa nasze parafię. One powoli wysuszają życie religijne, zaprowadzają obojętność, a podkopując wiarę, biją w podstawy moralności.

Dużo u nas jest obojętnych, katolików tylko z metryki i imienia, wielu wrogo usposobionych do Kościoła, dużo zbałamuconych, którzy od wiary odpadli — liczymy na naszej ziemi miliony innowierców — jakie to szerokie pole dla misji wewnętrznej!

Dużo u nas jest biedy i nędzy i po chatach wiejskich i po rozmaitych norach miejskich. Wprawdzie dużo się robi, ale to wszystko mało, w porównaniu z ogromem nędzy. Robią nieraz dużo jednostki, ale dzisiaj trzeba pomocy wszystkich. Nieraz nasza praca jest niepowiązana, nieuregulowana, dorywcza, a dzisiaj potrzeba pracy systematycznej, wytrwałej organizacyjnej. Słychać czasem pomruki po miastach, mieliśmy rozruchy po wsiach — czas najwyższy, żeby okazać więcej miłości chrześcijańskiej, więcej chleba podać biednym.

Istnieje w naszym społeczeństwie tyle uprzedzeń klasowych, tyle nieraz nienawiści między poszczególnymi warstwami: między posiadającymi a ubogimy, między pracodawcami, a pracującymi, istnieje tyle rozdarcia nieraz między samymi włościanami, robotnikami — a czasy tak ciężkie, że tylko w zgodzie i miłości Chrystusowej je przetrwamy. Tak, — trzeba pokoju Chrystusowego.

Zycie nasze religijne nieraz jest płytkie, powierzchowne, więcej zewnętrzne, a Chrystus tak chciałby, żeby Boga miłowano z całej duszy, z całego serca, ze wszystkich sił...

Widzimy, że fale biją w nasze dotychczas ciche rodziny... tyle rozwodów grzesznych, tyle małżeństw cywilnych... tyle wypadków niezgody w rodzinach... to smutne objawy ograniczenia urodzin... Przecież rozumiemy, że tu chodzi o byt naszych rodzin, o byt naszej Ojczyzny.

Jakież to rozległe pole pracy!

To pole pracy nietylko dla księdza... to ponad siły księży. To pole pracy nietylko dla księdza, ale i dla wiernych, bośmy wszyscy członkami Kościoła wszyscy jesteśmy więc powołani do rozszerzania królestwa Chrystusowego. Nie wszędzie nawet ksiądz potrafi dojść. Nie dojdzie do fabryk, do biur, do warsztatów, nie wejdzie do sali zabaw, nie będzie przy pracy w polu, a tu wszędzie trzeba Chrystusa nieść.

Ks. T. J.

Zmarli:

Dnia 4.XII 1937 r. Józef Misztal lat 40.

Rocznice zgonów:

Dnia 13.XII 1937 r, Stanisław Dumała lat. 37.

Związek małżeński zamierzają zawrzeć następujące osoby:

Walenty Borecki, k. Wysoka 26 z Leokadią Kieszkiewicz, p. z Pogoni zap. 3.

Franciszek Reczko, k. Wysoka 26 z Heleną Różańską, p. Wysoka 26 zap. 3.

Stanisław Jarzyński, wd. Krzywa 3 z Marią Wodecką, p. Czysta 3 zap. 3.

Stanisław Zalas, k. z Pogoni z Zofią Noryńską, p. Francuska 3 zap. 3.

Tadeusz Kacała, k. ul. Piłsudskiego 108 z Marią Mazur, p. Piłsudskiego 108 zap. 3.

Eugeniusz Dudek, k. Pańska 50 z Teodozją Witkowicz, p. Piłsudskiego 59 zap. 3.

Bolesław Kwiecień, k. Dziewicza 5 z Feliksą Osat, p. Dziewicza 5 zap. 3.

Bogdan Grzelachowski, k. z Sosnowca, a przedtem z Katowic, z Danutą Łuczkowską, p. z majątku Lucino pow. Mąkowursko zap. 3.

Stefan Kordaszewski, k. Pańska 37 ze Stefanią Kowalik, p. Piłsudskiego 2 zap. 3.

Franciszek Skorupa, k. Piłsudskiego 14 ze Stanisławą Bentkowską, p. Sienkiewicza 16 zap. 3.

Franciszek Gołębiowski, wd. ze Starego Sielca z Marianną Gębską, wd. Ciasna 7 zap. 3.

Stanisław Ciesielski, k. Wiejska 24 z Marianną Kowalską, p. z Chorzowa zap. 3.

Bolesław Lepczyński, k. Daleka 15 z Bronisławą Góra, p. Kolejowa 10 zap. 3.

Antoni Krotowski, wd. Daleka 10 z Teofilą Paluchówną z Proszowic zap. 2.

Stanisław Suska, k. ze Starego Sielca ze Stanisławą Wyrwał, p. Pr. Mościckiego 27 zap. 2.

Tadeusz Kępka, k. ze Starego Sielca z Michaliną Chwist, p. Aleja 19 zap. 2.

Mieczysław Cichoń, k. Warszawska 12 z Kazimierą Skóra, p. Warszawska 12 zap. 2

Wincenty Kołodziejski, k. Milowicka 17 z Reginą Bałasińską, p. Rudna 40 zap. 2.

Józef Piejka, k. Pr. Mościckiego 19 z Marią Skuta, p. Wspólna 16 zap. 2.

Feliks Nowakowski, k. Sienna 15 z Danielą Tymińską, p. Piłsudskiego 27 zap. 2.

Bolesław Ziółkowski, k. 3 Maja 25 z Emilią Bodek, p. Kilińskiego 47 zap. 2.

Adolf Szkonter, k. Graniczna 3 z Wandą Karbowską, p. Piłsudskiego 110 zap. 2.

Stanisław Matla, k. Pańska 46 z Amelią Koralewską, p. Pańska 46 zap. 2.

Franciszek Pawłowski, k. Radocha 6 ze Stanisławą Majewską, p. Wiejska 17 zap. 2.

Bronisław Ciszewski, k. Piłsudskiego 53 z Zuzanną Kwapień, p. Daleka 31 zap. 2.

Tadeusz Tyński, k. 1 Maja 17 z Janiną Kaczyńską, p. Kołłątaja 11 zap. 2.

Stanisław Cesarz, k. Dietlowska 2 z Zofią Dynkowską, p. Nowa 4 zap. 2.

Mieczysław Jasiówka, k. z Pogoni z Danielą Kobińską, p. Pańska 46 zap. 2.

Roman Kubacki, wd. Wiejska 5 z Rozalią Majewską, p. Sienkiewicza 11 zap. 2.

Szczepan Kłapiński, k. Dziewicza 11 z Heleną Olejnik, p. Dziewicza 7 zap. 2.

Stanisław Dąbrowski, k. Szewska 2 z Władysławą Goncarz, p. 3 Maja 8 zap. 2.

Redaktor: Ks. Teofil Jankowski. — **Wydawca:** Sekretariat Parafii Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu

Sosnowieckie Zakłady Graficzne Sp. z o. o. Sosnowiec, Warszawska 8, tel. 626-98